

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Czerwca r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie.
dn. 5 średnia.		27 cal. 6, 7, lin.	+ 11, 2 stopni	Zachodni	Deszcz m.
dn. 6 średnia.		27 - 6, 2, -	+ 11, 2 -	Zachodni	Pochmurno
dn. 7 godz. 5		27 - 7, 2, -	+ 9,	Zachodni	Pogoda

## WIADOMOSCI KRĄJOWE

Gazeta senacka z dnia 29 maja ogłosiła, dyplomatyczne świadectwo J. C. M. dla ślachty gubernii czernihowskiej:

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYY.

i t. d. i t. d. i t. d.

Naszemu Zacnemu Stanowi Szlacheckiemu Gubernii Małorossyyskiej Czernihowskiej.

Gubernator wojenny małorossyyski doprowadził do wiadomości Naszey, iż wierny miły Nam stan ślachecki gubernii czernihowskiej, odznaczający się we wszystkich dziełach swych prawdziwą miłością oyczynny, oświadczył powszechną zgodę, przez odezwy i podpisy w imieniu wszystkiej ślachty, w ofierzę na rzecz skarbu, bez żadnego odeń wynagrodzenia, należności za dostarczenia wszelkiego rodzaju żywności w czasie przeszley wojny, czynione za kwitami, albo wzięte dla woysk przez rekwizycyą.

Ta ofiara ślachty gubernii czernihowskiej, służąca za nowy dowód chwalebnych uczuć, które stan ten ożywiają, zjednało Naszę dla niego wdzięczność.

Ku jey okazaniu, dajemy dlań ten Nasz Cesarski list, dla zachowania ku pamięci potomney równie wzorowey gorliwości ślachty, jako i szczególney Naszey ku niey łaski.

St. Petersburg dnia 26 lutego 1820 roku.

ALEXANDER.

Przez ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 19 kwietnia, potwierdzeni zostali prezydentami sądow głównych gubernii witebskiej, 1go departamentu były marszałek powiatu dyneburskiego Jan Hrabia Plater; 2go były marszałek powiatu lepelskiego Wincenty Lisowski.

Przez Ukaz J. C. M. dnia 23 maja, mianowani radcami dworu: doktor powiatu białostockiego Rawens; inspektorowie szpitalów choroblihodatskich Niechwiedowicz i diediuchińskich solnych zakładów Buczyński.

Przez ukaz, dnia 30 kwietnia, Cesarz Jmć, lekarza z uniwersytetu wileńskiego, Jasona Władimirskiego, przeznaczonego do górniczych zakładow nerczyńskich, na mocy ukazu z dnia 1 marca 1816 roku, mianował radcą tytularnym.

Ukazem dnia 11 maja, senator radca tajny Jakowlew, otrzymał rozkaz, zasiadać w 1szym oddziale 6go departamentu rządzącego senatu.

Gazeta senacka z dnia 22 maja ogłosiła na-

stepujące okolne ukazy Rządzącego Senatu.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat, na powszechnym zebraniu moskiewskich departamentów, słuchali zapiski sprawy szczególney, przeniesioney do tego zebrania z 8go departamentu, w zdarzeniu różności zdań Panów Senatorów; która to sprawa rozpoczęła się w tym departamencie za załobą pólkownika Protra Kologrywowa, na rząd gubernialny tulski o to, iż ten rząd przed ostatnim już targiem sprzedawanego majątku jego dłużnika Hrabia Andrzeja Tolstoho, przyjąwszy od niego pewną opłatę, strzymał sprzedaż i zalecił niższemu sądowi zrobić nową inwentaryą tego majątku. Rozkazali: Ponieważ ze sprawy tey Senat znajduje, że rząd gubernialny tulski przed ostatnim już targiem, na sprzedaż majątku dłużnika Hrabia Andrzeja Tolstoho, przyjąwszy od niego pewną opłatę, zatrzymał sprzedaż i zalecił sądowi niższemu zrobić nową inwentaryą majątku, niezgodnie z prawami, nawet z przytoczonym przez tenże rząd gubernialny z ustawy o bankrutach, 2giey części 61szym artykułem, który stosuje się tylko do pierwiastkowych inwentarzyow, proporcjonalnie do ilości pretensyi, bynajmniej zaś nie służy do tego, iżby inwentarze te, za każdym nadpłaceniem przez dłużnika jakieykolwiek części swego długu, odmieniać, nowe naznaczać publikaty i terminy licytacyi, a tém samém oddalać zadosyc uczynienie wierzycielóm w terminie nieokreślonym, wbrew przeciw ekszystującym prawom, względem surowego i niezwłócnego uzyskania, podług niezaprzeczonych aktow. Obowiązkiem dłużnika jest, jeżeli chce zachować majątek swój od sprzedaży, wnieść całą w zupełności sumę ku zadosyc uczynieniu należną, a nie częściami. Ze zaś z ostatniego teraz doniesienia rządu gubernialnego tulskiego okazuje się, iż pólkownik Kologrywow należność swą od Hrabiego Tolstoho odebrał w zupełności, przez co samo i wynikła o nią sprawa zakończyła się: przeto na przyszłość postanowić za prawidło, iżby przy sprzedaży inwentowanych za długi majątków, żadnych nadpłat cząstkowych nie przyjmować i sprzedaż przez to nie strzymywać, chyba opłata złożoną została w zupełności, choćby na ostatecznym terminie licytacyi, ale nie po utwierdzeniu ostateczney sprzedaży. O tém postanowieniu dla jednakiemu na przyszłość w podobnych zdarzeniach postępowania, dać wiedzieć przez ukazy drukowane do wszystkich rządow gubernialnych i urzędow sądowych; a dla wiadomości PP. Ministróm, kontrolerowi państwa, wojennym generał gubernatoróm, sybirskiemu generał gubernatoro-

wi, gubernatorom wojennym sprawującym i cywilne interessa i naczelnikom miast; do Najswiętszego zaś Synodu i moskiewskich departamentow senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 27 lutego 1820 roku.

Rządzący senat, wysłuchawszy przełożenia pana jenerała piechoty, ministra sprawiedliwości i kawalera, Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, z dnia 22go przeszłego lutego, w którym wyrażono: Z okoliczności wysłania do gubernii wołyńskiej senatora dla uzyskania niedpłat, i dla oddalenia mogących wyniknąć zapytań, jeżeliby w czasie jego tam pobytu zaczęto podawać do niego prywatne prośby na zwierzchność miejscową, zatem, czyli ma je przyjmować i czynić podług nich skutek: gdyż dla rewizyi gubernii podług naywyżey potwierdzoney dnia 17 marca 1819 roku instrukcyi, posyłają się dwa senatorowie, przeto minister sprawiedliwości wnosil do komitetu ministrów zapiskę względem rozwiązania: czy senator ma przyjmować takie tylko prywatne prośby, wchodzić w ich rozpatrzenie i dawać im bieg z prawa należny, kiedy proszący będą się skarżyli na opieszalność i zwłokę w odbywaniu ich sprawy, albo na jawne uciemiężenie, samowolność i nadużycia, a co do skarg na ostateczne wyroki urzędow sądowych gubernialnych, oświadczać proszącym, ażeby podług ustanowionego porządku udawali się z prośbami do Rządzącego Senatu. Komitet na sessyi dnia 31 stycznia roku terażniejszego zgadzając się zupełnie na wniosek Pana Ministra, postanowil: wyjednać naywyższe zezwolenie, iżby prawidło to przyjąć na wszystkie te przypadki, kiedyby przeznaczony do gubernii jeden senator, czyli dla pozyskania niedpłat, czyli dla inney jakiejkolwiek szczególney rzeczy. Na posiedzeniu dnia 21 lutego komitetowi objawiono, iż Cesarz Jegoćmość na postanowienie jego zezwala. Otrzymałszy teraz wypis z dziennikow komitetu PP. Ministrów, w rzeczy tej sporządzonych, P. Minister sprawiedliwości o tém Naywyżey potwierdzonem postanowieniu komitetu wnosil do Rządzącego Senatu. Rozkazali: O tém Naywyżey potwierdzonem postanowieniu komitetu PP. Ministrów dać wiedzieć od Senatu przez Ukazy wszystkim PP. Ministrom, wojennym jenerał gubernatorom, wojennym gubernatorom zarządzającym i cywilnymi sprawami, jenerał gubernatorom, gubernatorom cywilnym, naczelnikom miast, urzędow sądowym, rządow gubernialnym i rządztwom, a do Najswiętszego Rządzącego Synodu i departamentow moskiewskich Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 9 marca 1820 roku.

Wwiedle ukazu Jego Cesarskiej Mości Rządzący Senat na powszechnem zebraniu departamentow sanktpetersburskich, wysłuchawszy wniesioney, przez ministra sprawiedliwości, Pana jenerała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego, kopii opinii rady państwa w rzeczy następującej: „W Radzie państwa w departamencie praw i na powszechnem zebraniu, roztrząsano przełożenie Rządzącego Senatu powszechnego zebrania departamentow Sanktpetersburskich, względem dozwolenia urzędnikom, którzy nie wysłużyli przez wybor szlachty w obowiązkach wyższych zupełnych lat trzech, wybierać i do niższych obowiązkow. Rada państwa po rozważeniu objętych w tém przełożeniu okoliczności przez opinią postanawia: szlachtę, która

nie wysłużyła przez elekcyą w wyższych obowiązkach zupełnych lat trzech, na które się wybiera, przeznaczać i do niższych we wszystkich gubernijach, w których urzędy osadzane są przez wybory szlacheckie; moc zaś Naywyższego rozkazu, z dnia 5 listopada 1778 na punkt 19 przełożenia nastalego, iżby szlachta na mnieysze urzędy wybierana nie była, stosować jedynie do tych, którzy wysłużyli zupełne trzy lata na wyższych urzędach przez elekcyą; co z jedney strony stanie się dla nich sprawiedliwą nagrodą, z drugiey tamą do uchylania się pod różnemi pozorami od obowiązkow.“ Na oryginalne opinii napisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak: „Ma byđć podług tego“ Sanktpetersburg dnia 8 stycznia 1820 roku. Rozkazali: O należytych wyżej wypisaney i Naywyżey potwierdzoney opinii rady państwa wykonaniu, z jey wypisaniem, zalecić przesłać ukazy do wszystkich rządow gubernialnych, rządztw, kryminalnych, skarbowych i cywilnych izb, głównych i jeneralnych sądow i dalszych władz, uwiadamić również przez ukazy Panów ministrów i kontrolera państwa moskiewskiego i sanktpetersburskiego wojennych jenerał gubernatorow wojennych gubernatorow i naczelnikow miast; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu i moskiewskich departamentow senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 31 marca 1820 roku.

#### ANGLIA.

Londyn dnia 27 maja. Alderman Wood pojechał pocztą do Douvres, a ztamtąd śpiesznie popłynął do Calais, chcąc schwytać znanego szpiega Edwarda. Gazety oppozycyjne życzą pomysłnego skutku tej podróży. Słychać jednak, iż Edward umknął do północney Ameryki. Niektórzy zaś twierdzą, iż wspomniany alderman udał się naprzeciw królowey.

Gazeta *Morning Chronicle* umieściła znówu list z Genewy pod d. 17 b. m. Donosi, iż Królowa czeka tam na gońca z Anglii, a potem przez Lizżannę, Karlsruhe i Bruksellę, uda się do Ostendy. Tymczasem, Lady Hamilton, oczekuje na nią w Calais, a konsul angielski, unikając złożenia jey holdu uszanowania, miał wyjechać ztamtąd.

Gazeta *Kuryer*, która przed kilką dniami zbijała pogłoskę o pożyczce, musiała dzisiaj przyznać jey prawdę. Pan Hase, kassyer banku ogłosił na giełdzie, iż Hrabia Liverpool i kanclerz skarbowy *Vansittart* przyjmować będą d. 31 maja, oraz 1 i 2 czerwca zapisy na pożyczkę w ilości 7 milionów funt. szterl.

W pewney rękodzielni adamaśzkow niedaleko Glasgowa w Szkocyi, P. Anderson zrobił koszulę bez szycia. Kołnierz i naramieniki mają podwójne płótno; są także guziki, dziurki, oraz gorset.

W wielkim browarze tutejszym Pana Barclay i współników jego, doświadczano onegdaj nowo wynalezioney przez P. Parker machiny, za pomocą której, dym z machin parowych nie wychodzi w górę na powietrze; lecz sam się trawi. W przeciągu 5 dni zrobiono potrzebny aparat do 3 kotłów, i próba pomysłnie się udała w obecności Pana Taylor, który w izbie niższej mówił o nieprzyjemności i szkodliwych dla zdrowia skutkach dymu napełniającego miasto, oraz Hrabów Rossyn i Harewood, tudzież wielu innych członków parlamentu. Wszyscy się przekonali o wielkiej użyteczności tej machiny.

#### HISZPANJA.

Madryt dnia 18 maja. Słychać o zaszłych w Saragossie krwawych wypadkach, z powodu

przybycia nowego wielkorządcy na miejsce powołanego do tutejszej stolicy margrabiego *Lazan*, który ma zdać sprawę z swoich czynności. Zaszły bitwy na ulicach, i wiele osób miało paść ofiarą rozruchu.

Kilku francuzów chciało wydawać dzienniki francuzkie w północnych prowincjach naszych. Jeden z nich ogłoszony w *Irun*, miał już wkrótce wychodzić. Tymczasem generał *Mina*, wielkorządca Nawarry, kazał wydawcom wyjechać w 48 godzinach, oświadczając, iż Hiszpania nie potrzebuje gazeciarzy, którzy się w cudze czynności mieszają.

Liczba pism publicznych w kraju naszym bardzo się powiększa. Wychodzą prawie w każdym mieście. Pomnażają się także polityczne towarzystwa. Towarzystwa w *Madrycie*, *Tudela*, *Barcelonie*, *Logrono* i t. d. znoszą się z sobą listownie. Zdaje się, iż stany (*Kortes*) wskażą im sposób, iak mogą być użytecznymi dla kraju.

Kluby patryotyczne *Lorenzini* i *St. Sebastian* zupełnie prawie ustały. Dnia 15 b. m. zebrało się w nich ledwo 20 osób. Podobny klub w *Seville* jest teraz daleko spokojniejszym; prezes bowiem jego, pułkownik *Riego*, wprowadził porządek na zgromadzeniu.

Wydały niedawno wyrok królewski stanowią, iż z względu na oszczędność, żaden urzędnik krajowy nie może brać większej pensyi rocznej jak 40,000 realów (20,000 zł. pol.), wyjąwszy posłów przy dworach zagranicznych, naczelnych generałów, admirałów i t. d.

Pożyczka 40 milionów realów, którą rząd nasz zaciąga, dzieli się na 3,000 akcyy, i ma być oddana w roku 1821.

Junta parafialna zebrała się niedawno w *Logrono*, w Kastylii. Jeden z obecnych członków oświadczył, iż zgromadzeni obywatele nie zapłacili po większej części zaległych podatków, nie mogą więc kreskować. Pewny wspaniały margrabia dobył z kieszeni worek złota, i rzekł: *Oto pieniądze na zapłacenie tych zaległości; jeśli jeszcze nie wystarczają, poślę do domu, i dam, coby brakowało.*

Lubo junta rządowa radziła znieść zupełnie zakon jezuitów w Hiszpanii, słyhać jednak o utrzymaniu go jeszcze do niejakiego czasu.

Szlachta hiszpańska dzieli się na dziedzicznych grandów pierwszey, drugiey i trzeciey klasy. Są i tacy, którzy tylko dożywośnie mają prawo nieodkrywania głowy przed Królem, i używania tytułu *Jasnie Wielmożnych*, a przed któremi, gdy idą do sali wysłuchania, straż królewska broni prezentuje. Wszyscy grandowie, posiadają majoraty. Otrzymali po większej części dostojność swoję od *Burbonów*, którzy liczbę ich powiększyli. Dawni grandowie, mówiąc do siebie, używają pospolicie tego słowa ty: rzadko zaś tego wyrazu używają mówiąc do grandów, których *Burbonowie* mianowali. Płeć żeńska jest także uczestniczką tych praw, gdy nie masz potomków linii męzkiey.

Podług gazet tutejszych, posiadłości nasze w południowej Ameryce, mają 15 milionów ludności.

Dziennik *Constitucional* umieścił list z *Burgos*, który tamedzną prowincją nazywa hańbą kraju. W liczbie 400 obywateli składających juntę parafialną, jest 360 księży, a na członków stanów obrano kanoników, inkwizytorów i tym podobnych ludzi. Wspomniony dziennik dodaje: „Radość ta niedługo potrwa, bo królestwo kościoła nie jest na tym świecie. (Rojalistowska paryzka gazeta

*codzienna* czyni w tej mierze uwagę: iż we Francyi także zaczęto od podobney mowy, a skończono na wygnaniu i gilotynie.) Inny dziennik tutejszy pod napisem: *przyjaciel konstytucyi*, skarży się na ospałość teraźniejszego rządu. Czemuż (pisze) nie sądzą zdrajcy *Elio*? czemu majątku trzech kontrrewolucyjnych biskupów nie zabierają na skarb? dla czego buntowniczych kanoników nie oddalono? dla czego 69 krzywooprzyśięzców, którzy dawniey odradzali Królowi przyjęcia konstytucyi, nie uwięziono? wszyscy zasługują na karę śmierci. Nie dosyć jest zaprzysiądz prawa, trzeba je przywieść do skutku.“ Wspomniony dziennik powstaje daley na duchowieństwo i szlachotę, radząc, aby bogatszych z obu tych stanów, przysuszono do dania pożyczki rządowi.

Polityczny naczelnik (prefekt) w *Lamora* zdał sprawę w dzienniku madryckim *Miscellanea*, zalecającym się czystością i wzniosłością stylu, o usiłowaniach jego w zniszczeniu zamachów kilku ludzi, którzy chcieli byli publiczny porządek naruszyć. „Wolno Hiszpanom (wyraził on) przyjąć konstytucyą lub nie przyjąć; ale gdy ją zaprzysięgli, już jej gwałcić nie wolno. Niechaj ucieka z tej świętej ziemi człowiek przewrotny, który nie chce panowania praw i wolności!“ — Gubernatorowie w *Soria*, *Palencia*, *Alikancie*, *Daroca*, *Lorca*, *Neusa*, *Valladolid* i t. d. także uczucia wynurzyli.

#### FRANCYJA.

*Paryż, dnia 27 maja.* Margrabina *de Buta*, która tu przybyła, a którą kilka gazet wzięło za Królową angielską, jest córką *Tomasza Corffs*, a ciotką *Lorda Stewart*, posła angielskiego przy dworze tutejszym.

Zdaje się (pisze jedna z tutejszych gazet), iż *Luwel* nie powziął od nikogo zdań politycznych; iż bez niczyjej namowy zwiedził wyspę *Elbę*, i udał się w podróż końcem zabicia Króla, i że narreszcie, jeśli miał współników, zostawał z niemi w takich stosunkach, iż nie o wszystkich jego zamiarach wiedzieli. Do sprawy jego wplątano 18 osób, z których 12 uwolniono. Sprawa rozpocznie się publicznie dnia 5 czerwca w sądzie izby parów. Dnia 24 b. m. przeczytano *Luwelowi* akt oskarżenia, i wezwano go, aby sobie obrał obronę, czego gdy nie chciał uczynić, przydano mu z urzędu *P. Archambaudt*. Był potem badany.

Policya tutejsza jest bardzo czynną, bez przerywania jednak spokojności mieszkańców. Uważają, iż od niejakiego czasu liczne patrole, chodzące po wszystkich ulicach miasta, składają się więcej z żandarmów, aniżeli z woyska liniowego.

Xiążę *Angouleme* miał przypadek w *Lugdunie*. Spadł z konia, który się wspiął podczas bębnienia woyska. Szczęściem jednak nie odniósł szwanku; i zaraz wsiadł na innego konia.

Biega tu pogłoska, iż Marszałek Xiążę *Dalmacyi* (*Soult*), który od kilku miesięcy posiada wielkie względy u dworu, ma być mianowany parem, a może nawet otrzyma urząd ministra woyny, który w roku 1815 piastował.

Jest 5 stopni parów francuzkich, jako to: Xiążęta, Margrabiowie, Hrabiowie, wice-Hrabiowie i Baronowie. Majoratów zaś są tylko 3 stopnie. Majorat Xiążęcia powinien czynić najmniej 30,000 franków rocznego dochodu; Margrabiego i Hrabiego, 20,000; a wice-Hrabiego i Barona, 10,000 franków. Najstarszy syn Para używa tytułu, jaki po oycu jego następuje; a najstarszy syn *Barona* zowie się *Kawalerem* (*Chevalier*.)

Dnia 18 b. m. umarł tu generał *Leclerc-Desessarts*, który się wstawił w różnych kampaniach w Niemczech, Włoszech, Hiszpanii i Ameryce. Był szwagrem marszałka Xiążęcia *Eckmühl* (*Davoust*), pod którego dowództwem walczył pod *Austerlitz*, *Auerstädt*, *Eylau*, *Eckmühl* i podczas oblężenia *Hamburga*.

#### A U S T R Y A.

*Wiedeń*, dnia 3 czerwca. Odebrano tu wiadomość z *Pragi*, w Czechach, iż dnia 28 z. m. po skończonem nabożeństwie pojechali Cesarstwo Ichmość do klasztoru benedyktynek, gdzie Xiężniczkę *Franciszkę Sovoye-Carignan*, przyszłą małżonkę Arcy-Xięcia *Raynerego* odwiedzili. Xiężniczka ta przyjechała wieczorem tego samego dnia paradnym pojazdem cesarskim do zamku wśród uszykowanego wojska i tłumu mieszkańców. Obrządek ślubu odprawił się niezwłocznie w kościele zmkowym; dał go Xiążę arcy-biskup. Podczas *Te Deum* strzelano z dział i ręczney broni. Cesarstwo Ichmość z rodziną swoją otoczeni urzędnikami dworskimi i szlachtą, jedli wieczerną u otwartego stołu, w sali gustownie oświetlonej i ozdobionej, gdzie na galeriach było blisko 2000 widzów. Dobrana muzyka przegrywała. Około godziny 10tej wrócili Cesarstwo Ichmość do pokojów swoich.

#### N I E M C Y.

*Sztutgard* dnia 29 maja. Na sessyi izby deputowanych d. 26 b. m. zaczęły się obrady względem prawa o umorzeniu długów krajowych. Przyjęto jednomyślnie wniosek Pana *Kessler*, iż cały kraj obowiązany jest do płacenia tego długu i przypadający od niego prowizyi. Podobnież uchwała izba, aby oprócz kontrybucyi francuzkiej, wyznaczono tym celem roczną sumę z dochodów krajowych.

Vice-prezes izby deputowanych, zdając sprawę o ogłoszeniu drukiem jej czynności, oświadczył: „Wolność druku jest ożywiającem powietrzem reprezentacyney konstytucyi, która w niem tylko zdrowo oddychać może. Nie można jej nigdy bez pochwały wspominać.“

Od brzegów *Menu* dnia 29 maja. Słychać, iż d. 9 czerwca rozmaite gazety niemieckie ogłoszą wypadek obrad zebranych w *Wiedniu* pełnomocników dworów niemieckich.

Baron *Rothschild* w *Frankforcie*, ułożywszy się z rządem austryackim, względem pożyczki, ofiarował 50,000 zł. ryńsk. w podarunku dla osób w kantorze jego pracujących.

Elektor *Heski* kazał stawiać w *Kassel* obszerny zamek i zwalić domy na kilku przyległych ulicach. 1,100 ludzi pracuje codzień około tego gmachu, i zarabia na miesiąc 25,000 złotych niemieckich.

Wielki Xiążę *Badeński* zwołał d. 27 b. m. stany swojego kraju na d. 24 czerwca do *Karlsruhe*.

Pewny czeladnik z kraju badeńskiego bawił się wesoło o pół mili od *Frankfortu*. Wstał potem nagle, i śpiesznie poszedł ku miastu; spocony stanął przy rogatkach. Dobył brzytwy z kieszeni, zawołał: *Zginął Sand, ja także umrzeć powinienem*, i poderzwał sobie gardło. Przybiegł ktoś, chciał mu wydrzeć brzytwę, lecz ów czeladnik przeciął mu rękę, a potem sobie drugą zadał ranę. Zawieszono go do szpitala; nie masz jednak nadziei, aby żył.

Ogłoszona w *Lipsku* nowa taryffa celna, jest

wzorem jasności; i nie takiego nie obejmuje, co by obojętności podlegało. Układali ją po większej części tameczni kupcy. Król *Jmć Saski* oświadczył, iż jeśli kraj ma mieć pewny dochód z cel, wypada odmienić dotychczasową taryffę, a naylepiej będzie, gdy tém dziełem sami się kupcy zatrudnią. Ludzie znający handel zapewniają, iż małe do przynosi nierównie większy dochód skarbowi. Generał *Gourgaud* dostał nakoniec w *Hambur-gu* paszport na wyjazd do *Frankfortu* nad *Menem*, gdzie względem dalszego swego pobytu udać się ma do posła francuzkiego.

#### P R U S S Y.

Xiążę *Hardenberg* kanclerz królestwa naszego napisał list do profesora *Beuzenberg*, dziękując mu za nadesłane dzieło jego o dawnych konstytucjach prowincjonalnych rozmaitych krajów pruskich. W liście tym, wydrukowanym za pozwoleniem Xięcia *Hardenberga*, czytamy co następuje:

„Co się tyozę przyszłej naszej konstytucyi królestwa i prowincyy, więceyby ludzie zaufać powinni mocnemu i uważnemu postępowaniu rządu, aniżeli rozlicznym wieściom wymyślanym i tak płocho pozyskującym wiarę w czasach obawy, w jakich żyjemy. Rząd pozostanie wierny zasadom urzędownie ogłoszonym, a mianowicie zasadom ustawy z dnia 2 maja roku 1815, nie obawiając się rewolucyi, która się wylęgła w głowach ludzi złe zamiary mających. Tyle *WPan* jesteś światły, iż łatwo się przekonasz, że powolny i spokojny ustaw naszych postęp za ich dobroć i gruntowność zaręcza.“

#### T U R C Y A

*Stambul*, dnia 16 kwietnia. Odebrano tu z *Teheran* wiadomość, iż Szlach perski mocno zachorował. Po śmierci jego lękają się wojny domowej, tém bardziej, iż wyłączony od następstwa tronu najstarszy syn jego, *Aly Mirsa*, ma wielu stronników, i od sąsiedzkiego mocarstwa może dostać pomoc przeciwko młodszemu bratu *Abbas Mirsa*, którego oyciec po sobie na tron przeznaczył, i którego (jak słychać) Anglicy wspierać mają. Ostatnia wyprawa angielska do ciążniny perskiej, zdaje się mieć związek z tym zamysłem. Chcą Anglicy założyć dla siebie stałą osadę na tamecznych brzegach.

#### N I D E R L A N D Y.

*Bruxella*, dnia 28 maja. Zjechał tu Xiążę *Cambaceres*, udając się do wód w *Akwisgranie*.

Dnia 21 b. m. przybyły do *Arnheim* dwa statki z wynoszącymi się z kraju *Wirtemberczykami*, którzy chcą popłynąć do północney Ameryki, dokąd także wiele innych ziomeków udać się myśli.

Stosownie do ułożonego planu obrony królestwa niderlandzkiego, wzgórze na *Mont St. Jean*, zasłaniające *Bruxellę*, mają być oszańcowane, a robota niezwłocznie się zacznie.

#### W Ł O C H Y

Dnia 1 maja umarł kardynał biskup *Litta* w swej dyecezyi sabińskiej. Urodził się dnia 13 lutego 1754 w *Medyolanie*, był roku 1794 *Nuncyuszem* papieżkim w *Warszawie*; a roku 1801 został kardynałem.

Kurs wileń. na assyg. od d. 1 junii rubel sr., 3 r. kop. 88½; czer. zł. nowy r. 11, kop. 65, stary r. 11 k. 45; imperyal 57 r. kop. 76.

Wilno dnia 9 Czerwca r. s. 1820 roku

## FRANCYA.

Posel Perski podarował królowi naszemu trzy piękne konie perskie, które monarcha przyjął racyl.

Wczoray zrana zaprowadzono tu do pałacu sądowego dwóch dobrze ubranych ludzi, z których jeden miał kilka krzyżów. Wkrótce potem przyprowadzono tam *Graviera* z więzienia.

Prefekt w *Grenoble* kazał zabrać pisemko, obeymujące adres tamecznych uczniów do liberalistów, zasiadających w izbie deputowanych.

Na przełożenie rządu hiszpańskiego, zabroniono gazetom tutejszym umieszczać wszelkich artykułów przeciwko królowi hiszpańskiemu i zancnemu iego narodowi.

Margrabina *de Bute* wyjechała z licznym swoim dworem na powrót do Anglii. Przybywszy do rogatek, wsiadła na konia, i poprzędając karawanę swoją, w dalszą udała się drogę:

Uważają, iż jenerał *Rapp* miewa często audyencyą u króla.

Z powodu publicznie odbywać się mającey sprawy *Luwela*, hrabia *Segur* myśli podać wniosek, aby wszystkie posiedzenia tey izby, równie, jak w izbie wyższej angielskiej, były publiczne. Zasada go na duchu konstytucyi, która stanowi tylko, iż obrady wspomnioney izby mają być tajemne, nie zaś rozprawy.

Pismo peryodyczne *Slawa* umieściło rachunek 94,000 franków składki złożoney u *P. Davilliers* dla wygnańców francuzkich, którzy się do prowincyi amerykańskiej *Texas* schronili. Z tych pieniędzy posłano 80,000 franków do *Luzjany* dla rozdania pomiędzy Francuzów, a 14,000 rozdano we Francyi tym, którzy ztamąd powrócili. *Gazeta Codzienna* czyni w tey mierze nastęującą uwagę: „W rachunku tym zapomniał wydawca *Slawy* o 1000 franków, wyplaconych oficerowi *Mauvais*, którego jako podeyrzanego o uczestnictwo zbrodni *Luwela* uwięziono. Należałoby także wiedzieć nazwiska ludzi, którym dano resztę, to jest, 13,000 franków.“

Robią tu teraz jedwabne kapelusze, zupełnie podobne do włoskich. Kosztują 10 razy mniej, jak włoskie, które z przyczyny wysokiego cła bardzo podrożały. Xiężna *Berry* ma słomiany kapelusz włoski, który 2000 franków kosztował.

Król nasz cdebrał dnia 26 maja przysięgę od pułkownika *Leclerc*, mianowanego dowódcą żandarmeryi królewskiej; dnia 29 dał osobne wysłuchanie Xięciu *Frias* posłowi hiszpańskiemu w Londynie, który stamtąd przyjechał do Paryża, a dnia 30 Panu *Cevallos* byłemu posłowi w Wiedniu. Tegoż dnia ochrzczono syna Xięcia *Orleans*, narodzonego dnia 1 stycznia roku bieżącego, któremu dano imiona Karol-Ferdinand-Ludwik-Filip-Emmanuel *Orleans*, Xiążę *Penthievre*. Trzymali go do chrztu Monsieur brat Króla i Xiężna *Berry*. Dnia 31 miał długie wysłuchanie u Króla jenerał *Rapp*.

Xiążę *Angouleme*, objeżdżający teraz rozmaite departamenta powróci do Paryża naydalej d. 10 czerwca.

Królowa angielska jadąca do Londynu przejechała już mimo Paryża d. 50 maja.

Właściciele dziennika *Drapeau Blanc* zapoznawali Xięcia *Decazes* do sądu o zwrócenie im

20,000 franków szkody, którą za ministryum jego ponieśli przez nieprawne zatrzymanie na poczcie jednego z numerów ich dziennika.

Sąd królewski paryzki, po odbytych d. 15 maja badaniach 15 osób obwinionych o ogłoszenie składki pieniężney na wsparcie uwięzionych w skutek zawieszoney osobistej wolności, przystąpił d. 29 maja do ich sprawy. Po jey przywołaniu, 14 tylko było obecnych, to jest, Pan *Bidault* były wydawca odpowiedzialny dziennika *le Constitutionel*, PP. *Comte* i *Duñoyer* wydawcy dziennika *le Censeur Européen*, Pan *Bert* były wydawca dziennika *l'Indépendant*, *Legracieux* wydawca dziennika *la Renommée*, Pan *Gubert* wydawca dziennika *le Courier*, Pan *Voïdet* wydawca dziennika *l'Aristarque*, Pan *Gousin* wydawca dziennika *Biblioteque historique*, i Pan *Foulon* wydawca pisma pod tytułem *Lettres Normandes*; daley PP. *Odillon-Barrot* adwokat przy sądzie kassacyynym, *Merilhou* adwokat przy sądzie królewskim, *Etienne*, *Gevaudan*, i jenerał hrabia *Pajol*, którzy podpisali się na odezwie na tę składkę. Pan *Joly de St Quentin* nie był obecny dla słabości zdrowia. Zabrał głos Pan *Bröe* adwokat jeneralny królewski, i naznaczył za przyczynę obwinienia i sądenia powyższych osób: 1). Wyrażne targnienie się na władzę konstytucyyną króla i izb; 2). Zachęcanie do nieposłuszeństwa prawom. Po jego głosie wybrano losem sędziów-przysięgłych, którzy względem losu oskarżonych wyrzec mieli. obrońcy ich żądali odłożenia tey sprawy, aż póki nie będą oddani pod sąd deputowani, którzy pisali się na składkę, i chcą być także sądeni. Lecz Pan *Bröe* adwokat królewski sprzeciwił się odłożeniu sprawy, do którego wniosku przychylił się sąd królewski po długiem wprzód naradzeniu się, i miały się zaraz rozpocząć rozprawy sądowe, gdy spostrzeżono, iż prócz Pana *Bidault*, będącego już od miesiąca pod strażą, wszyscy inni oskarżeni wyszli z izby sądowej. W tém Pan *Trepier* jeden z ich obrońców powiedział, iż przeciw przygotowawczemu wyrokowi postanowili odwołać się do kassacyi, co też uczynili; poczem sąd odłożył sessyą do dnia następnego. Dnia tego PP. *Bidault* i *Foulon*, bo inni oskarżeni nie stanęli, oświadczyli się przeciw wszelkiemu wyrokowi na siebie. Na wniosek adwokata jeneralnego, aby sąd wyrokował na nich zaocznie, ile że przez niestawienie się zawinili powtórnie, uznał ich winnymi powyższych zarzutów, i skazał PP. *Etienne*, jenerała *Pajol*, *Gevaudan*, *Merilhou* i *Osdillon-Barot*, jako podpisanych na odezwie względem składki, na 5cioletnie więzienie, i zapłacenie 6,000 franków za karę, a wydawców wyż rzeczonych dzienników każdego na 5cioletnie więzienie, i zapłacenie 12,000 frank. za karę.

Gazety paryzkie ogłosiły akt oskarżenia sporządzony przez jeneralnego prokuratora królewskiego Pana *Bellart* przeciw *Luwelowi*, d. 12 maja. Opisuje on nasamprzód historycznie popełnione zabójstwo; potem pierwsze skutki onego, i co się z badań zabójcy okazało. Zapytany o powody zabójstwa, odpowiedział, że nigdy żadney urazy nie doznał od Xięcia *Berry*, ani od rodziny królewskiej, i że żadną osobistą

zemstą ku niemu nie tchnął; powszechnie tylko dobro kierowało czynami jego, bo uważa Burbonów za najgłówniejszych nieprzyjaciół Francji; że wtenczas powziął zamiar zamordowania wszystkich, gdy pierwszy raz zobaczył chorągiew białą powiewającą; że od roku 1814 trwał w tym zamiarze; że szukał zawsze sposobności wykonania go, już to podczas polowania, już w teatrze, lub w kościele, ale jednak zastanawiał się czasem, azali dobrze, lub nie, czyni; że byłby zabił Monsieur w Lugdunie, gdyby tam Xiążę był przybył; że szczególnie zwrócił swą uwagę na Xięcia Berry, jako tego, na którym utrzymanie rodu Burbonów najwięcej zależało. Po Xięciu Berry byłby zgładził ze świata Xięcia Angouleme, potem Monsieur, a w końcu dopie-

ro Króla. Co do innych gałęzi rodu Burbonów, nie jeszcze pewnego nie ułożył sobie. Dotąd nad tem tylko ubolewa, że go zaraz przy pierwszym zabójstwie schwytano. Czynu swego bynajmniej nie żałuje, i owszem uważa go za piękny i cnotliwy. Sposobu myślenia swego i zasad, podług których działał, nigdy nie odmieni; że mało zważa na zdanie ludzi, a mniej jeszcze na przepisy religii, w którą nie wierzy, i której nigdy nie wyznawał. Prokurator jeneralny powiedział, iż lubo w przeciągu trzech miesięcy 50 Kommissyi wyznaczył, i 1,200 świadków badać kazał, ani jednego współnika tej zbrodni nie odkryto, i że teraz stawia samego Luwela, jako zabójcę Xięcia Berry, przed sądem izby Parów.

*Wolno Drukować Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

### Ogłoszenie.

Ostrzeżenie względem laku z napisem.

Do Polaków lak Polski.

Aż dotąd sprawy państwa, serc czułych sekretów, Strzeż w listach cudzoziemiec Anglik lub Weneta; Zwierzyć się Polakowi szlachetność wam radzi. Wszak kto kraju nie zdradzał sekretu nie zdradzi;

*W. Janowski w Wilnie.*

Ponieważ, powyższy napis nie pierwiej zacząłem na laku fabryki mojej dawać, aż po przekonaniu się od kupujących, iż żadney nagany dać niemogą, i że się różni doskonałością od innych, ażeby nie nadużywał ufności w napisach kładzioney. Lecz dziś; iak sam dostrzegłem tego, że Zyd robiący lak również i biorące od jego w kommiss do sprzedaży, wcale są przeciwnego zdania; gdyż dając na laku swoim powyższy napis, uwodzą tylko powierzchownością publiczność, i mnie narażają na cierpienie wymówek, od kupujących przez faktorow lub nie świadomych slug, gdzie się takowy lak sprzedaje, a zatym ostrzegam, iż lak ten nie gdzie indziej robi się i sprzedaje jak tylko w jednym sklepie JP. Jana Kamińskiego na ulicy Wileńskiej w pałacu JW. Jenerata Paca pod N. 200 w Wilnie.

*Walenty Janowski.*

1. Gdy mnie zmusił JP. Benedykt Sadkiewicz, abym oświadczeniem moim w Grodzie Pttu wileńskiego maja 22 dnia tegoż roku zapisanego, cofnęła plenipotencyą jemu wydaną, pod rokiem 1810 miesiąca kwietnia 23 dnia; winnam obok do Redakcyi kuryera litewskiego dla dalszey ostrożności mojej ostrzedz każdego, iż działania jego równo zmomentem tej awizacyi skończyły się, ażeby choćby się zaszczycał takową plenipotencyą, że jest martwa i manifestem odwołana, do którego ogłoszenia podpis własney ręki podkładam. Datt w Wilnie miesiąca maja 23 dnia 1820 roku. Maria z Xiążąt Sapiehow Puzynina Star. Sztaternicka.

Ze Redakcyi Kur. Lit. może ninieyszą awizacyą do druku przyjąć świadczę.

*Mikołaj Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileński.*

1. Pewny obywatel mający swoją posiadłość o mil 8 od Wilna, życzy przyjąć oficjanta, któryby umiał pisać czysto i czytelnie tudzież znał registraturę ekonomiczną i mógł bydz użytym do pomniejszych interesów prawnych. Ktoby chciał zająć to miejsce znajdzie informacyą w Redakcyi Kuryera.

1. Majątek Poniewież nad rzeką splawną Niewiażą po której baty Pruskie pod sam dziedziniec przychodzą, i zboże na one ładują, o pół czwartey

mili od Kowna, a pół trzeciej od Kieydan odległy, w powiecie Rosieńskim w parafiach Wielkiskiej i Jaswoyńskiej położenie mający, dziedzictwem w roku 1818 dnia 10 mca augusta dekretem podkomorsko-eadywizorskim oddany Bogumile z Brunowów Syruciowey z obowiązkiem opłacenia poszlin do trzech tysięcy srebrnych rubli, oraz miastu Kownowi do dziesięciu tysięcy takichże, i różnym obywatelom więcej siedmiu tysięcy srebrnych rubli, jest do przedania, w jakowym znajduje się dymow i dwornym piętnaście, których mieszkańce poddani odbywają w każdym tygodniu pańszczyzny po dni sześci i nadto latem po 8 gwałtow, oraz przedze i inne spełniają powinności. Miasteczko, w którym kościół mурowany z naydoskonalszym porządkiem dla odbywania wszelkiego nabożeństwa, na które z trzech parafiiow tuż przytykających się obywatele zgromadzają się, z pięciu domami po dwanaście sążni dłużyney, a cztery szerziny mającemi, z komnami wyprawadzonemi, gątami krytemi, w których po dwóch mieszka rzemieślnikow, z karczmą wygodną, i drugą tuż przy miasteczku na gościńcu z Wilkii do Kieydan, z mlynem wodnym i konnym, oba reparacyi potrzebnemu, z dawnym fruktowym, a drugim i chmielnikiem w roku przeszłym założonemi ogrodzy, w gruntach naylepszych, bo pszennych, wysiewający w każdej zmianie po dwanaście żyta, i pięć beczek pszenicy, siana do pięciuset wozow ukaszający mroźnego, budowlą wszelką zupełnie nową postawioną naygruntośniej, to jest: domem mieszkalnym drewnianym, na wysokiem podmurowaniu opierzonym, sążni dwanaście dłużyney, a do siedmiu szerziny mającym, pokojami w roku przeszłym otynkowanemi, oknami dubeltowemi, oficyną kuchenną, ze śpichlerzem półtrzecia piatrowym w r. przeszłym postawionym, gątami krytemi, dwoma sklepami, lodownią, oborą 54 sążnie długą, stajnią, wozownią, kobyłarnią folwarkiem, zupełnie wygodnym, browarem z wołownią, chlewami i ptaszniki, porządkiem zabudowaniem gumiennem, opodal od wszelkich budowli, to jest: gumnem osietnem, domem zupełnie odległym do lnu wycierania, dwoma gumnami składowemi i odryną, z folwarkiem Rebdzie domow trzy, a czwarty w roku przeszłym postawiony, zamieszkałe, oraz karczmą, wysiewającym naymniey po cztery żyta, a jedney pszenicy beczek w zmianie; siana mroźnego do sta wozow zbierającemi z drugim folwarkiem w roku przeszłym założonym dziesięć zamieszkałych dymow i karczmą liczącym, gdzie jako w roku pierwszym postano tylko żyta pięć, a pszenicy jedną beczkę, gruntu do trzebienia w naywiększey ilości mającym, sianożeci obficie, puszczą nie tylko na budowlę, ale i pilowanie tarcic zdana, oprócz której wszystkie wyrażone folwarki mają wstęp na użytek wolny do puszczy więcej pięciuset włok liczącey, z zaściankiem Wikuniszka ze dwie włoki obszernym, gdzie w roku przeszłym postawiono chatkę i postano pół beczki żyta, dusz męzkich rewizkich osiemdziesiąt dziewięć, włok górą siedmdziesiąt mającym, gotowego grosza cztery-sta rub. sr. przynoszącym. Zyczący ony nabyć, naydogodniejszye znajdzie warunki, albowiem po umowionej cenie, obowiązany będzie tylko ilość wy-

rażoną spłacić lub przejąć, a resztę do lat dziesięciu i więcej trzymać u siebie, opłacając corocznie punktualnie procent, za wniesieniem pewnego bezpieczeństwa, jeżeli zaś kto jeden z wyrażonych folwarków chciałby nabyć tedy umowione pieniądze nie aktorze, ale w miejsce wyrażone wniesie, traktować o ony raczy w każdym czasie z aktorką w wyrażonym Poniewieźu mieszkającą, gdzie tak mappy jako też inwentarze komunikowane będą. Roku 1820 miesiąca maja dnia 15.

Takowe uwiadomienie podające się do *Gazety Kuryera Lit.* że wolno drukować poświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Rosień. członek opieki dworzeńskiej tegoż powiatu. *Ignacy Bucewicz.*

1 Piotr Choroszewski sędzia Ziem. Wilkomirski Andrzej Bobrowicz Prezydent Grodz. Zawileyski, Adam Jasiński P. Ziem. Upit. Jakób Towiański Pis. Ziem. Wileń. Bonifacy Wincza Sędzia Grodz. Brasł. Stanisław Giesztor Sędzia Gr. Kowieński.

Oznajmujemy tém naszym czteroniedzielnem obwieszczeniem, JW. Antoniemu Prozorowi Wojewodzie Witep. i kawalerowi, oraz JWW. Michałowi Tyszkiewiczowi Prezydentowi Sądu Granicz. Appell. Guber. Lit. Wileńskiej, Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi b. kawaleryi narodowej sukcesorom zeszyły Woyciechowskiej, Hipolitowi Wołkowi Prezyden. Sądu Grań. Pttu Wileń. i dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom do masy funduszów JW. Antoniego Prozora niemniej JWW. Józefowi Hrab. Żaluskim Elgiel Adjutantowi J. C. K. M., Karolowi Żaluskim Kamerjunkturowi Jego Imperatorskiej Mości, JO. Xieźney Franciszce z Żaluskich Lubomirskiej Szam. Jego Imperatorskiej Mości, Sukcessorom po zeszyły Jenerałowej Ilgestromowej, Ottonowi Grałowi Ilgestromowi Jenerałowi od Infanteryi i kawalerowi, Konstancyi z XX. Poniatowskich Tyszkiewiczowej Mar. Lit., Annie z Tyszkiewiczow Potockiej Koniuszyniey, Andrzejowi Towiańskiemu, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie potomstwu Sulistrowskim Kamer. Jego Imperatorskiej Mości w assystencyi opieki i dalszym wszystkim debitorom. Iż stosownie do remissy sądu Gł. 2go Depar. Gubernii Wileń. w roku terażniejszym 1820 marca zakroczoney, taxę i exdywizyą wszelkich funduszów JW. Antoniego Prozora na satysfakcyą jego wierzycieli przeznaczajacey, po niedóysciu pierwszego zjazdu, w terminie z niniejszego czteroniedzielnego obwieszczenia przypadającym, niezawodnie w komplecie prawnym do majątności Mazuryszek w Wileńskim Poie położoney zjedziemy dla expediowania poruczonego nam remissą sądu Gł. exdywizorskiego dzieła.

Roku 1820 miesiąca czerwca 8 dnia Woźny podpisany świadcę, iż tego obwieszczenia czteroniedzielnego kopie z instancyi WW. Piotra Choroszewskiego Sędziego Ziem. Wilkomir. Andrzeja Bobrowicza Prezyden. Grań. Zawiley. Adama Jasińskiego Pisarza Ziem. Upit., Jakóba Towiańskiego Pisarza-Ziem. Wileń, Bonifacego Winczy Sędz. Grodz. Brasł., Stanisława Giesztora Sędz. Grodz. Kowień. JWW. Antoniemu Prozorowi Wojew. Witep., Michałowi Tyszkiewiczowi Sądu Grodz. appell. Wileń. Guber. Prezydent. Woyciechowi Pusłowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. kaw. nar. sukcesorom zeszyły Woyciechowskiej Hipolitowi Wołkowi Prezyden. Sądu Grań. Pttu Wileń. Konstancyi z XX. Poniatowskich Tyszkiewiczowej Mar. Lit. Annie z Tyszkiewiczow Potockiej, Andrzejowi Towiańskiemu, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie nieletniemu potomstwu Sulistrowskim Kamer. Jego Imperatorskiej Mości jednym oczewisto w ręce, drugim na posesyjach w mieście Wilnie będących, a zaś JWW. Józefowi i Karolinie Hrabiom Żaluskim, JO. Xieźney Franciszce z Żaluskich Lubomirskiej Szam. Jego Imperatorskiej Mości, sukcesorom Jenerałowej Ilgestromowej, Ottonowi Grałowi Ilgestromowi Gener. od infanteryi i kawal. oczewisto w majątności Mazuryszkach w Poie Wileń. położoney,

w tradycyney possessyi będącey podałem i o ziedzie sądu exdywizorskiego do majątności Mazuryszek, w terminie z obwieszczenia wypadającym oznajmiałem.

Marcin Kuczyński Woźny S. Grodz. P. Wileń. Roku 1820 mca juni 8 dnia przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście Woźny Marcin Kuczynski takową relacyą podanego obwieszczenia zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Reg. Ze takowe obwieszczenie w druku przy Kuryerze może być zamieszczone poświadczam Urban Jazdowski P. Z. W. i kawaler.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Od Rządu gubernialnego Lit. Grodzień. ogłasza się iż w tuteyszej gubernii poie Grodzień. znajdujący się klucz Horodecki, należący do obywatela Wredta, za należność bankową, naznaczony z publicznego targu na sprzedaż; dla nabycia go wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla licytacyi do tego gubernialnego rządu, na terminy: dnia 6, 7 i 8 następującego mca julii; a dla przetargow za trzy miesiące od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazetach Sankt-Petersburskich. Stan wspomnianego klucza i ilość dochodu, okaże się w przyłączającej się tu wiadomości. Maja 11 dnia 1820 roku. Expedytor Krupowicz.

Specyfikacya rocznego dochodu z arendy karczemne i z wysiewu ozimnego i jarego zbożu licząc po 4 ziarna na intratę a 5 na ustew, w Horodeckim kluczu. Dnia 16 stycznia 1820 roku.		złote	gr.
Zboże ozime			
Posiano na 1820 rok żyta 65 beczek 2 szanki i 9 garcy, licząc na 4 ziarna, wypada 262 beczek, szanek 1, po zł. 28. . . . .	7343	9555	
— Pszenicy beczek 9, szanki 3, garcy 18, licząc na 4 ziarna, wypada 39 beczek, 2 szanki, po złot 56 . . . . .	2212		
Zboże jare.			
Posiano żyta jarego 4 beczki 3 szanki 9 garcy, licząc po 4 ziarn. wypada 19 beczek, 1 szank, po 24 złot. . . . .	462	10,441	
— Pszenicy jarey 3 beczki 2 szanki 27 garcy, licząc po 4 ziarna, wypada 14 beczek, 3 szanki, po 48 zł. . . . .	708		
— Jęczmienia i orkiszu 14 beczek, 1 szank, 9 garcy, licząc po 4 ziarna wypada 57 beczek, 1 szank, po 24 zł. . . . .	1374		
— Owsa 117 beczek, 9 garcy, licząc po 4 ziarna, wypada 468 beczek 1 szank, po 16 zł. . . . .	7492		
— Grochu 2 beczki 9 garcy, licząc po 4 ziarna, wypada 8 beczek, 1 szank, po 28 zł. . . . .	231		
— Gryki 1 beczka, 3 szanki, 9 garcy licząc po 4 ziarna, wypada 7 beczek 1 szank, po 24 zł. . . . .	174		
Siano.			
Moroźnego 150 wozow, każdy po 8 zł. . . . .	1200	1575	
Błotnego 75 wozow, każdy po 5 zł. . . . .	375		
Arendy karczemney z Horodca 1500 z dwóch wieyskich. . . . .	1540	5717	4
Czynszu z miasteczka . . . . .	1108 gr. 10		
ze wsi. . . . .	1568 gr. 24		
w ogóle wszystkiego		27,282	4

Expedytor Krupowicz.

2. Oświadczenie z processem W. J. Panny Tekli Straszewiczówny za wiedzą opiekunów WW. Thadeusza Szemiotha Marszałka Szawel., Ignacego Straszewicza Chor. b. Rosień. i Antoniego Ostrowskiego Sekr. Granicz. Rosień, na WW. JPP. Damazego, Ignacego braci Straszewiczów uczynione w następney rzeczy, w roku 1807 in

7bri w dobrach Poszuszwii w Pcie Szawel. leżących, umarł ś. p. Jan Straszewicz oyciec żalący się Tekli Straszewiczówny, oraz Damazego i Ignacego braci, Anny, Wincenty, Wiktoryi siostr Straszewiczów, w tymże roku 1807 in g bri nastal akt inwentacyi wszelkiego majątku po śmierci oycy pozostałego przez opiekunów dopełniony, w Ziem. Szawel. oblatowany, który okazuje w funduszu oyczystym znaczną ruchomość w dobrach Poszuszwii, oraz znaczne kapitały u różnych obywateli na obligach będące, z tego funduszu oyczystego siostry oświadczającej się Wincenta pierwicy za Adamem Tyszką, dopiero za Kazimierzem Dąbrowiczem, Wiktorya za Antonim, Anna za Wincentym bracią Ostrowskimi w zamęściach zostające, na tymczasową exdotacyą nim bracia obżal. Damazy i Ignacy Straszewiczowie dóydu lat zupełnych z summ na obligach będących dokumentem przez opiekunów wydanym, dostały w udziale po 20,000 zł. doszedzszy do lat zupełnych bracia Damazy i Ignacy Straszewiczowie, oprócz ruchomości w dobrach Poszuszwii byłe, summ oyczystych przeszło 10,000 czer. zł. ściagneli i w swoich widokach użyli, z funduszu takim sposobem w znaczney massie uszczuplonego, dobra Upity w pcie Upick. z exdywizyi Strzednickiey, folwark Juzin w pcie Wilkomir. z exdywizyi Rogowskiey dane, pozostały we władaniu obżal. braci Straszewiczów i niektóre summy pomnieysze w znaczney części niepewne, oświadczająca się Straszewiczówna w swojej należności posagowey uważając jedyną hipotekę na folwarku Upicie i Juzinie oraz summkach nieściagniętych już ręcznemi długami przez braci onerowanych, gdy i siostry zamężne nie są zupełnie wyexdotowane, a fundusz na odpowiedź żalującey uszczuplony dostrzegając, żeby się owey więcey niezmnieszał jako nappierwsza kredytorka ze krwi po oycu zawiadania powszechność o swojej posagowey należności z procentem zalegającej, a ztąd aby obżal. Ignacemu i Damazemu Straszewiczom nikt kredytu nieużyczał, o dobro Upitę i Juzin umowy żadney nie zawieral, siebie na szkodę i proceder nienarazal, ninieysze oświadczenie do trzykrotney awizacyi w Gaz. Kur. Lit. podaje i one własnoręcznie aktorka podpisuje. Tekla Straszewiczówna, roku 1820 mca maja 31 dnia przed aktami Ziem. Ptu Rosieñ. stawając obecnie WJP. Jakub Bereñniewicz Sukl. Sądu Ziem. Rosieñ. Rotm. b. woysk Pol. takowe oświadczenie (przy oplacie poszlin ukaznych kop. 52) do akt podal. Przyjąłem Antoni Paszkiewicz Ziem. Rosieñ. Regent.

Ninieysze oświadczenie w Gaz. Kur. Litew. wolno umieścić świadcze Sędzia Ziem. Ptu Rosieñ. Tomasz Tyszkiewicz.

2 Excerpt oświadczenia z protokółu Potocznege Sądu Gł. Wileñ. 2go Depart. w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu junii 4 dnia 1820 wydan.

Roku 1820 junii 2 dnia. Na Sądzie Gł. Wileñ. 2go Depart. stawając osobiście adwokat tegoż Sądu Płuszczewski oświadczenie poniższe na herbowym papierze pisane zaniost i one do wpisania w protokół podal jakowe tak się wyraża: oświadczenie w imieniu byłego pisarza Ziem. Ptu Szawel. W. Michała Gorskiego czyni się w rzeczy następnicy: dowiadując się W. Michał Gorski ze JW. Stefan Gruzewski chorąży Szawelski, dziedzic dóbr Zelwów w pcie Szawel: leżących, dla ukończenia sporow granicznych między temi dobrami a przylegającemi do nich własnościami WW. Karola Krzentowskiego i Józefa Rybskiego Sędziow Gran.

Szawel., opisał się z temi osobami na kompromiss, któremu wszystkie różnice ziemne do ostatecznego rozsądzienia oddal, gdy jako tradycyiny possesor wiosek JW. Gruzewskiego pod Sąd tego kompromissu oddanych, do opisu na kompromis niewzywany i nienależący; słuszną ma obawę; ażeby te opisy niebyły na szkodę jego utworzone, oświadcza się zatem i osoby interessowane ostrzega, że dekret Sądu kompromissarskiego, jeżeliby ten uszczuplał obszary lub wygody wiosek w tradycyiny possesyi oświadczającego się zostających, za czynność urzędową i obowiązującą uważać niebędzie, lecz owszem w przyzwoitym mieyscu burzyć go niezaniebda. U tego oświadczenia podpis następny, w imieniu aktora za proźbą z wyrażonego polecenia i jako plenipotent podpisuje się Maciej Płuszczewski adw. Sądu Gł 2go Depart. Wileñ.

Zgodno z protokółem potocznym świadczy Sekretarz Dobrzański.

To oświadczenie jako w Sądzie przyjęte, może być i w gazecie pomieszczone Sekretarz Dobrzański.

3. Excerpt oświadczenia z protokółu potocznege Grodz. Pttu Upit. w dacie poniżej zapisanego, i w tymże czasie pod pieczęcią urzędową stronie wydan.

Roku 1820 miesiaca februaryi 18 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Upick. obecnie stawając niżej podpisany, proces na JWW. Kazimierzę matkę Józefa syna Straszewiczów b. marszałkowej i marszałkowicza Upick. zapisuje w następnicy okoliczności: w roku przeszłym 1819 żalłcy delator będąc pieczętářem do kilku obligow, przez zesłego JW. Józefa Straszewicza b. Podkom: Upick., mianowicie do dwóch W. Piotrowi Dowgiallowi Sowietnikowi, i Strapczemu Pttu Upick. wydanych. Po kilkakrotnie do kommissyi śledztwienney w majątności Kuciszkach ezystującey, niewłaściwie był pociągnięty (co do tej kategorii żalujący delat. referuje się do manifestow roku 1819, w Grodzie Upick. przez jego zanesionych). A że od rzetelności i sumiennego przekonania nie odstępuje i odstąpić nie myśli, przeto oświadcza, że żadney ustronney insynuacyi słuchać nie ma postanowienia; że jest ustnie i oczewisto przez zesłego Józefa Straszewicza b. Podkom. Upit. do tychże obligow W. Piotrowi Dowgiallowi Sowiet. i Strapczemu Upick. wydanych proszonym pieczętářem, to jest: do pierwszego na rubli srebr. 6,000 roku 1815; do drugiego na czer. zł. 8,000 roku 1816. Nakoniec w każdym mieyscu i przyzwoitym de foro ubiquinario Sądzie, jeżeli sprawiedliwość i prawo tego wyciągać będzie; juramentem wszystko stwierdzić naysolennicy deklaruje. Takowy process ażeby nawet do powszechney wiadomości doszedł, w Gazecie Kur. Lit. dla ogłoszenia umieścić żal. delat. postanowil, i ony własną podpisał ręką (w protokóle podpisano) Michał Piler Porucz. woysk Pol. i Regent Sądow Granicz. Pttu Upick.

Zgodzilem z Protokółem potocznym Grodz. Pttu Upick. Regent. Franciszek Woytkiewicz.

Roku 1820 mārca 7 dnia, że takowy proces może być przyjęty do Gazet Kur. Lit. poświadczam. Pisarz Grodz. Upick. Antoni Olschnowicz.

2. Wyjeżdża za granicę do wód we Włoszech i we Francyi będących, dla wyleczenia zdrowia Szlachcic i obywatel gubernii wileñskiey Jan Lichodziejewski.

3. Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Królewca w interessie JW. Hrabi Michała Tyszkiewiczza szlachcic Piotr Skinder z będącym przy nim służącym Franciszkiem Łapo na miesiocy 3.